

KS. WŁADYSŁAW SZEWCZYK

Wyższe Seminarium Duchowne w Tarnowie

Recepcja w diecezji tarnowskiej nauczania ojca świętego Jana Pawła II o rodzinie w adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio*

<https://doi.org/10.15633/9788363241346.01>

Szanowni drodzy uczestnicy tego spotkania, niezależnie od tego, gdzie jesteście, czy to w tej sali, czy też łączycie się z nami online. Serdeczne ukłony.

Bardzo dziękuję organizatorom tej konferencji poświęconej 40-leciu ogłoszenia przez ojca świętego Jan Pawła II w 1981 roku adhortacji *Familiaris consortio*. *O zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym* za zaproszenie mnie z sugestią podzielenia się częścią tego, co w Tarnowie działo się w związku z ukazaniem się tego wspaniałego, ciągle nadal aktualnego dokumentu nauczania Kościoła o rodzinie. Byłem w 1981 roku diecezjalnym duszpasterzem rodzin i mogłem patrzeć na to, co działo się w diecezji po ukazaniu się tej adhortacji, w konkretnych działaniach duszpasterskich, i w tym uczestniczyć¹. To, co będę mówił, to nie będzie ściśle naukowy referat, ale opowieść o faktach, z pozycji świadka i uczestnika.

Niniejsze wystąpienie składa się z dwóch części. Pierwsza – to ogólny rzut oka na treść i formę adhortacji *Familiaris consortio* oraz dwa pytania: kiedy Jan Paweł II zaczął pisać tę adhortację i co jest w niej szczególnie znaczące? Omówię niektóre punkty. Część druga – to osiem konkretnych form pracy z rodzinami, dla których Jan Paweł II był inspiratorem albo nawet prekursorem.

1 Biskupem diecezjalnym w tym czasie był ks. bp Jerzy Ablewicz, a opiekunem Duszpasterstwa Rodzin – ks. bp Józef Gućwa.

ROZDZIAŁ I KONTEKST POWSTANIA I RECEPCJA ADHORTACJI *FAMILIARIS CONSORTIO*

1. OKOLICZNOŚCI POWSTANIA *FAMILIARIS CONSORTIO*

Gdyby przyjąć, jak zwyczajnie się mówi, że adhortacja *Familiaris consortio* – *O zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym*, którą Jan Paweł II ogłosił 22 listopada 1981, jest owocem Synodu Biskupów o Rodzinie, który odbywał się w Rzymie od 26 września do 25 października 1980, to byłoby to – śmiem twierdzić – spore uproszczenie. Można z całą pewnością, chociaż nieco poetycko, powiedzieć, że w swoim umyśle i sercu Karol Wojtyła pisał ten teologicznie głęboki i zarazem duszpastersko praktyczny tekst przez całe życie. Wystarczy popatrzeć, jak zawsze z mądrością i miłością bliskie mu były sprawy rodzin, ich radości i problemy. Zapewne przyczyniły się do tego bolesne przeżycia rodzinne – mama umiera, gdy miał lat 9 (1929), brat Edmund – gdy miał lat 12 (1932), a ojciec – gdy miał lat 21 (1941).

Zapewne budowały tę prorodzinną wrażliwość doświadczenia robotnika, gdy pracował z ojcami rodzin w fabryce Solvayu, również współpraca ze studentami i artystami, tysiące spotkań z rodzinami, z dziećmi, z chorymi w czasie 104 pielgrzymek po całym świecie, Światowe Spotkania Rodzin, które zainicjował i w których uczestniczył. To wszystko kształtowało jego osobowość oraz niezwykłą czułość i poczucie troski o szczęście i świętość rodzinnych wspólnot. Można by długo wyliczać okołorodzinną wszechstronność Karola Wojtyły – Jana Pawła, jako pisarza – poety, uczonego – profesora, kapłana, biskupa, papieża.

Przytoczę tylko trzy pozycje napisane 20 lat wcześniej, zanim zostało zre-dagowane *Familiaris consortio*. Są to: *Przed sklepem jubilera* (1960), *Promienio-wanie ojcostwa* (1960), *Miłość i odpowiedzialność* (1964). Same tytuły mówią, jakie są treści i przesłania tych książek. *Przed sklepem jubilera*² to przepiękna poetycka opowieść o miłości narzeczonych, o kryzysie w małżeństwie, o chęci pozbycia się – sprzedania obrączek, bo doszło – jak mówi Anna – do „pęknięcia naszej miłości”, ale sklep u jubilera staje się miejscem mądrego poradnictwa. Jubiler – jak odczuła Teresa – „patrzył na nas wzrokiem przenikliwym i ła-skawym”, a jej mąż Andrzej mówił: „odczułem, że jego spojrzenie nie tylko

2 K. Wojtyła, *Przed sklepem jubilera*, [w:] *Poezje, dramaty, szkice*, Znak, Kraków 2007, s. 393–447.

Wszechstronność Karola Wojtyły – Jana Pawła II w ukierunkowaniu na rodziny (niektóre przykłady)

Poeta – pisarz

- *Przed sklepem jubilera* (1960)
- *Promieniowanie ojcostwa* (1964)

Uczony – profesor – dzieła

- *Miłość i odpowiedzialność* (1960)
- *Osoba i czyn* (1969)
- *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich – zbiór 130 katechez środowych* (1986)
- *Elementarz etyczny* (1983)

Papież – encykliki, adhortacje, instytucje

- List do Rodzin (1994), List do Dzieci, List do Kobiet – *Mulieris dignitatem* (1988), List do Starszych, *Evangelium vitae* (1995), O świętym Józefie – *Redemptoris Custos* (1989)
- pomysły i uczestnictwo w Światowych Spotkaniach Rodzin (I ŚSR w Rzymie 1994), Międzynarodowy Rok Rodziny (ONZ i Watykan)
- spotkania z rodzinami całego świata w czasie 104 pielgrzymek zagranicznych
- pobyt Jana Pawła II w Tarnowie (1987), „Bł. Karolina i Jej rodzina”

sonduje nasze serca, ale równocześnie coś chce przelać w nas” (s. 31). Co przelał? Mówił, że „nie da się tych obrączek zważyć na wadze, bo to nie ciężar metalu, ale ciężar człowieczeństwa i losu”... (s. 41). Patrzył, słuchał, wzbudził refleksję, przez to powstrzymał kryzys, ocalił małżeństwo. Jubiler – mistrz skutecznego poradnictwa dla małżeństwa w kryzysie. Mistrz słowa, mistrz wnikania w tajniki wnętrza człowieka. Karol Wojtyła jako podtytuł do omawianego utworu umieścił słowa: „Medytacja o sakramencie małżeństwa przechodząca chwilami w dramat”. A w *Promieniowaniu ojcostwa*³ jakżeż głęboka analiza, czym jest, czym może być ojcostwo, jego posłannictwo wobec kobiety – żony, wobec dzieci. A naukowe dzieło *Miłość i odpowiedzialność*, powstałe na kanwie wykładów

3 K. Wojtyła, *Promieniowanie ojcostwa*, [w:] *Poezje, dramaty, szkice*, Znak, Kraków 2007, s. 447–483.

z etyki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, zawiera wnikliwe analizy miłości na płaszczyźnie psychologii, filozofii, etyki.

Jako papież w latach 1979–1984 wygłosił 130 katechez środowych pod ogólnym tytułem *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*. Treść tych katechez (w formie książkowej w 1986) stanowiła swoiste przygotowanie do prac i dyskusji w czasie Synodu o Rodzinie. A po synodzie i po *Familiaris consortio* ukazała się cała lawina dokumentów związanych z rodziną: *Karta praw rodziny* (1983), *Mulieris dignitatem* – o godności kobiety (1988), *Redemptoris custos* – o św. Józefie (1989), *List do rodzin* (1994), *List do dzieci* i *List do seniorów* (1995).

Wróćmy jednak do lat 80. – zaraz po ukazaniu się *Familiaris consortio*. Mam bardzo żywo w pamięci te wyjątkowe czasy. To było przecież niedługo po wyborze na Stolicę Piotrową, niezwykły klimat – entuzjazmu, radości, dumy, zachwytu dla osoby, słów, działań Wielkiego Rodaka. Wielka miłość, cześć dla kochanego Jana Pawła i dla wszystkich jego propozycji, jego natchnień. Widać było, że ludzie jakby chcieli zrobić wszystko, co rodziło się w geniuszu jego głowy i czułości jego serca. Odbiór więc, recepcja adhortacji o rodzinie i propozycje działań prorodzinnych trafiały niewątpliwie na otwarte umysły i serca kapłanów, małżonków, rodziców, młodzieży oraz wyzwalały gotowość do ich realizacji. I ten zapał się wszystkim udzielał.

Jako przykład taki fakt – na rozpoczęcie w grudniu 1981 dwuletnie Studium Rodziny⁴ zgłosiło się w sumie w Tarnowie – 116 osób, a Nowym Sączu – 70. Ukończyło je, z w miarę dobrą znajomością treści *Familiaris consortio* (każdy uczestnik miał swój własny tekst), 106 osób, dwie trzecie zgłoszonych – z misją kanoniczną do pracy w szeroko rozumianym duszpasterstwie rodzin – w poradniach dla narzeczonych, podczas głoszenia prelekcji na kursach przedmażeńskich i w klasach szóstych szkoły podstawowej w ramach projektu – „Dorastanie do miłości”. Inny fakt – niektóre osoby decydowały się na podjęcie studiów specjalistycznych w Instytucie Studiów nad Rodziną w Warszawie-Łomiankach na UKSW – ISNaR i zdobywały magisterium z nauk o rodzinie. Może warto przytoczyć również inny niezwykły fakt. Jedną z pań, pani Teodora Dudek, matka czwórki dzieci (dwóch synów i dwie córki) – cała czwórka ukończyła studia medyczne. I wtedy mama oświadczyła: „Cieszę się, że wszyscy skończyliście medycynę, a teraz ja zacznę studia z nauk o rodzinie w Warszawie, ponieważ chcę dobrze poznać nauczanie ojca świętego Jana Pawła”. Była wspaniałą szefową

4 Dokładny program i realizacja w: *Kronika „Studium Rodziny”*, Archiwum Diecezji Tarnowskiej.

doradców poradni rodzinnych przez wiele lat. Jej ciekawe opracowania, np. *Od kiedy i jak kochać dziecko*⁵, *Dorastać do miłości*, rozeszły się po całej Polsce.

2. JAK W TARNOWIE ZACZĘTO WPROWADZAĆ WSKAZANIA *FAMILIARIS CONSORTIO*?

Wszystko zaczyna się od pytania – co i jak to zrobić? Biskup ordynariusz Jerzy Ablewicz, bardzo oddany osobowo i doktrynalnie ojcu świętemu Janowi Pawłowi II, zaprosił do siebie księdza biskupa pomocniczego Józefa Gucwę oraz mnie jako diecezjalnego duszpasterza rodzin i powiedział, że istnieje pilna potrzeba, aby nasza diecezja weszła szybko i – jak dodał – solidnie w nurt oczekiwania ojca świętego zawartych w *Familiaris consortio*. Przytoczył zdanie z tego dokumentu: „Kościół świadomy tego, że małżeństwo i rodzina stanowi jedno z najcenniejszych dóbr ludzkości pragnie nieść swoją naukę i zaoferować pomoc”⁶. I wskazał, że w tym zdaniu jest zawarty w dwóch punktach program, co trzeba robić: nauka i pomoc, a więc nauczanie, po prostu pogłębianie u księży i świeckich wiedzy przenikniętej wiarą o zadaniach rodziny, oraz pomaganie, tzn. odpowiednio zorganizowane poradnictwo. „Dobierzcie sobie świeckich – dodał niemal rozkazująco – jesteście za to odpowiedzialni”.

Nie byłem tym zaskoczony, ponieważ już miesiąc wcześniej powiedział mi: „Byłeś dziesięć lat przełożonym w seminarium jako najpierw prefekt, a potem ojciec duchowny, to ja cię przenoszę z ojcostwa na macierzyństwo – będziesz diecezjalnym duszpasterzem rodzin. Będzie co robić, bo niebawem ukaże się posynodalny dokument ojca świętego”. I tak się zaczęło – dyskusje, narady. Rozwinęły się dotychczasowe i powstały nowe formy pracy z rodzinami i dla rodzin, szczególnie – Diecezjalne Studium Rodziny i Poradnia Specjalistyczna Arka. Obie te instytucje działają do dzisiaj.

Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że diecezja tarnowska miała dawne i różne formy pracy dla rodzin, m.in.: comiesięczne nauki stanowe dla ojców i matek, róże różańcowe, katechezy dla rodziców dzieci komunijnych i przed chrztem, kursy przedmażeńskie. To zasługa wielu biskupów, m.in. bpa L. Wałęgi i bpa J. Stepy, z jego hasłem: „Uczmy się i uczmy drugich”. Diecezja tarnowska była też „przeorana” w latach 70. poprzez szkolenia w zakresie NPR we wszystkich

5 T. Dudek, *Od kiedy i jak kochać dziecko*, [w:] *Dzień skupienia dla narzeczonych*, Duszpasterstwo Rodzin, Tarnów 1988, s. 57–92; *Dziecko pochodzi od Boga i rodziców*, [w:] *Dorastać do miłości*, Duszpasterstwo Rodzin, Tarnów 1993, s. 18–32.

6 Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, 1.

dekanatach. Było to po ukazaniu się encykliki Pawła VI *Humanae vitae*. Przez te szkolenia przeszły w diecezji setki osób, małżeństw, głównie kobiet.

Trzeba w tym miejscu powiedzieć, że po ukazaniu się adhortacji *Familiaris consortio* w całej Polsce, we wszystkich diecezjach powstało mocne poruszenie w duszpasterstwie rodzin. Impulsy wychodziły w znaczącej mierze od bardzo aktywnej Komisji Episkopatu ds. Rodzin – liczne spotkania, szkolenia z takimi przewodniczącymi jak abp Marian Przykucki, abp Kazimierz Majdański, bp Kazimierz Górny, bp Stanisław Stefanek (członek Papieskiej Rady ds. Rodziny). Wracaliśmy zawsze ze spotkań diecezjalnych i dekanalnych liderów duszpasterstwa rodzin „nabuzowani” nowymi doświadczeniami i pomysłami – co zmienić, co ulepszyć. Był klimat twórczej i wytrwałej pracy.

3. STRUKTURA *FAMILIARIS CONSORTIO* I NIEKTÓRE WYBRANE PUNKTY

Trzy płaszczyzny spojrzenia na rodzinę

Płaszczyzna SOCJOLOGICZNA

- „jak jest”, stan faktyczny, realia, „pomysły ludzie”

Płaszczyzna TEOLOGICZNA

- „jak być powinno”
- stan oczekiwany, ideał

Płaszczyzna PRGAMATYCZNA

- „co robić, aby...” S. harmonizowało z T. (aby zbliżyć płaszczyznę S. i płaszczyznę T.), realia ludzkie do wymagań Pana Boga, czyli inaczej – aby rzeczywistość przekonań, działań ludzi zbliżać do zamysłu – planu Bożego.

Struktura *Familiaris consortio*. Triada. Jeśli chcemy zrozumieć jakąkolwiek sytuację, czy to w nauce, czy w ogóle w życiu, np. w stanie zdrowia, to trzeba postawić trzy zasadnicze pytania: jak jest? – jaki jest stan faktyczny? (diagnoza); jak powinno być? – stan idealny, prawidłowy (norma); co zrobić (pragmatyka), aby osiągnąć ten stan prawidłowy czy też do niego się zbliżyć? W odniesieniu do stanu rodziny to będzie – spojrzenie socjologiczno-psychologiczne – „jak jest”, spojrzenie teologiczne, jak według zamysłu Bożego „powinno być”, oraz podejście pragmatyczne – konkretne działania, ażeby pomysły ludzkie (np. aborcja,

związki jednopłciowe itp.) przywrócić do Bożego planu, że życie jest święte, że „mężczyzną i niewiastą stworzył ich”.

Na takiej triadzie (S-T-P) oparta jest struktura adhortacji, a więc część I – *Rozeznanie sytuacji – blaski i cienie*, części II i III – *Zamysł Boży i Zadania rodziny* oraz część IV – *Formy działań duszpasterstwa rodzin*. Jaka jesteś rodzino? – jaka powinnaś być? – jak ci pomóc? W czasie I Światowego Spotkania Rodzin ojców świętych Jan Paweł II 8 października 1994 na placu św. Piotra postawił każdej rodzinie pytanie: *Rodzino, co mówisz o sobie samej?* „Można powiedzieć – pisze ks. A. Świerczek – że wszystkie działania w Roku Rodziny (26 XII 1993 – 30 XII 1994) były szukaniem odpowiedzi na to pytanie”.

4. WYBRANE PUNKTY *FAMILIARIS CONSORTIO* – RODZINNA WSPÓLNOTA

Wprowadzenie

1. Kościół w służbie rodziny... pragnie nieść swoją naukę i pomoc.

cz. I: Blaski i cienie rodziny w dobie obecnej

4. Potrzeba rozeznania sytuacji
5. Osąd ewangeliczny
6. Nasza epoka potrzebuje mądrości

cz. II: Zamysł Boży względem małżeństwa i rodziny

12. Małżeństwo komunią między Bogiem a ludźmi
13. Jezus Chrystus, Oblubieniec Kościoła a sakrament małżeństwa
14. Dzieci, najcenniejszy dar małżeństwa

cz. III: Zadania rodziny chrześcijańskiej

I – TWORZENIE WSPÓLNOTY OSÓB

18. Miłość zasadą i mocą komunii
20. Komunia nierozzerwalna
22. Prawa i obowiązki kobiety

7 A. Świerczek, *Rodzino, co mówisz o sobie. Dokumenty i przemówienia papieskie w Roku Rodziny*, Kraków 1995, s. 7.

- 25. Mężczyzna jako mąż i ojciec
- 26. Prawa dziecka
- 27. Osoby starsze w rodzinie – ciągłość pokoleń

II – W SŁUŻBIE ŻYCIU

1) PRZEKAZYWANIE ŻYCIA

- 28. Współpracownicy miłości Boga Stworzyciela
- 30. Kościół opowiada się za życiem
- 32. Integralna wizja człowieka i powołania
- 33. Kościół Nauczycielem i Matką
- 35. Zaofiarowanie konkretnej pomocy

2) WYCHOWANIE

- 36. Wychowanie – prawo i obowiązek
- 39. Współpraca Państwa i Kościoła...
- 41. Wieloraka służba życiu – adopcja

III – UCZESTNICTWO W ROZWOJU SPOŁECZEŃSTWA

- 42. Rodzina pierwszą i żywotną komórką społeczeństwa
- 45. Społeczeństwo w służbie rodziny
- 46. Karta praw rodziny

IV – UCZESTNICTWO W ŻYCIU I MISJI KOŚCIOŁA

1) RODZINA CHRZEŚCIJAŃSKA JAKO WSPÓLNOTA WIERZĄCA I EWANGELIZUJĄCA

- 51. Wiara – odkrycie i uwielbienie zamysłu Bożego wobec rodziny
- 52. Posługa ewangelizacji w rodzinie chrześcijańskiej

2) RODZINA CHRZEŚCIJAŃSKA WSPÓLNOTĄ W DIALOGU Z BOGIEM

- 55. Domowe sanktuarium Kościoła
- 57. Małżeństwo a Eucharystia
- 60. Nauczyciele modlitwy

3) RODZINA CHRZEŚCIJAŃSKA WSPÓLNOTĄ W SŁUŻBIE CZŁOWIEKA

- 63. Władza Królewska Chrystusa w służbie miłości człowieka

cz. IV: Duszpasterstwo rodzin: etapy, struktury, pracownicy

- 65 – Kościół towarzyszy rodzinie chrześcijańskiej w jej drodze
- 66–69 – Przygotowanie, ślub, duszpasterstwo małżeństw
- 70–72 – Parafia, stowarzyszenia
- 73–76 – Duchowni, świeccy, poradnie specjalistyczne
- 77–85 – Duszpasterstwo rodzin w przypadkach trudnych
- 86 – Zakończenie – Przyszłość ludzkości poprzez rodzinę!**

– p. 4. **Potrzeba rozeznania sytuacji – blaski i cienie rodzin wg *Familiaris consortio***

Żeby zrozumieć i pomóc, trzeba wiedzieć. Obok wielu blasków, aspektów pozytywnych dotyczących rodziny adhortacja *Familiaris consortio* wymienia również wiele zagrożeń (cieni) określanych takimi słowami jak „niepokojące objawy”, „wizje kuszące”, „liberalne”, „błędy”, „zamęt”, „plagi”⁸, które przetaczały się jak walec głównie z liberalnych, nawet antychrześcijańskich tendencji z Zachodu. Jan Paweł II (p. 6) stwierdza bardzo jasno: „U korzeni tych błędów, cieni leży skażone pojęcie wolności” (*Familiaris consortio*, 6).

– p. 5. **Osąd ewangeliczny a ludzkie opinie**

Często słyszy się zdanie: „Tak postępuję, bo tak robi większość ludzi, nawet wierzących”. *Familiaris consortio* wyraźnie odróżnia dwa porządki: „nadprzyrodzony zmysł wiary” (*sensus fidei*) i „odczucie wiernych” (*sensus fidelium*), ponieważ „Kościół idąc za Chrystusem, naucza prawdy, która nie zawsze jest zgodna z opinią większości” (*Familiaris consortio*, 5).

– p. 12, 18, 20. **Komunia czy komunikacja? *Concilium* czy *communio*?**

Bardzo modne szczególnie w naukach społecznych oraz w poradnictwie i psychoterapii jest pojęcie „komunikacja międzyosobowa”. Braki w poprawnej komunikacji między małżonkami mają stanowić główny powód konfliktów i rozwodów. To w dużej mierze prawda. Błędem jest jednak takie przekonanie, że nawet spotkania dla narzeczonych powinny być po prostu szkoleniami w zakresie technik komunikacji. Niektórzy uważają, że znajomość technik komunikacji to klucz zgody i miłości. „Jak się będą umieć kłócić, to będzie OK”. Zdarza się, że narzeczeni wiedzą sporo o komunikacji, ale brakuje czasu na przekaz podstawowych prawd nauczania Kościoła, np. o sakramentalności małżeństwa czy przebaczeniu. Prawdą jest również to, że umiejętności komunikacyjne mogą często stanowić sposób na gry i manipulacje drugą osobą. Komunia to coś znacznie więcej aniżeli komunikacja. To oparta na głębokiej, cielesno-duchowej bliskości więź osób, więź wyłączna i nierozzerwalna, przymierze oblubieńcze na podobieństwo przymierza Boga z człowiekiem. Papież używa zwrotów z filozofii personalistycznej: „osobowa komunია miłości” (*Familiaris consortio*, 11), „W małżeństwie i rodzinie wytwarza się cały zespół

8 Szczegółowo „cienie i blaski” wymieniane w *Familiaris consortio* 6 oraz w innych wypowiedziach Jana Pawła II: *Evangelium vitae* 3–4, *Ecclesia in Europa* 7–10.

międzyosobowych odniesień: oblubieńczość, ojcostwo-macierzyństwo, synostwo, braterstwo” (*Familiaris consortio*, 15), „miłość jest zasadą i mocą komunii” (*Familiaris consortio*, 18).

– p. 11. Czy jest tylko jedno powołanie dla każdego człowieka?

W potocznym języku mówi się o podwójnym powołaniu życiowym – powołaniu do kapłaństwa i powołaniu do małżeństwa. W punkcie 11 adhortacji, rozpoczynającym rozdział *Zamysł Boży*, Jan Paweł II formułuje to fundamentalne, przepiękne zdanie: „Bóg jest miłością [...] stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo, powołując go do istnienia z miłości, powołał go jednocześnie do miłości”, „podstawowym i wrodzonym powołaniem każdej istoty ludzkiej jest miłość – powołanie do miłości”. Powołań małżeńskiego i kapłańskiego nie można mieszać, ale też nie można ich przeciwstawiać.

– p. 29. Jakie są na świecie dwie niezastępowalne, największe wartości?

Odpowiedź prosta – miłość i życie. „Kościół przeciw pesymizmowi i egoizmowi, zaciemniającym świat opowiada się za życiem” (*Familiaris consortio*, 29, 30–32).

– p. 30. Jakie są dzisiaj na świecie dwie sprzeczne z sobą postawy wobec ludzkiego życia?

Postawa *for life* i *for choice*. Słyszymy dzisiaj okrzyki feministek: „mój brzuch – mój wybór”. *Familiaris consortio* odrzuca mentalność przeciwną życiu (*anti-life mentality*), która nakręcana jest m.in. przez „ekologów i futurologów” (*Familiaris consortio*, 30). Do obrony życia potrzeba dzisiaj i zawsze odwagi, wytrwałości i dodam na pewnym przykładzie – pomysłowości. W 1988 roku miałem okazję uczestniczyć w Waszyngtonie w „Marszu dla życia”, który od wielu już lat odbywa się końcem stycznia każdego roku. Biorą w tym marszu udział nie tylko katolicy, protestanci, prawosławni, lecz także przedstawiciele innych religii, w sumie kilkaset, a nawet kilka tysięcy osób. Marsz zaczyna się od wiecu pod Białym Domem, a kończy przed budynkiem Sądu Najwyższego złożeniem rezolucji w obronie życia. Uczestnicy śpiewają, modlą się, niosą napisy i flagi. Przed bramą Sądu Najwyższego cały sznur policjantów. W pewnym momencie jednak za ich plecami pojawił się sznur zwolenników aborcji z tablicami-hasłami *pro choice* – czyli za wyborem aborcji, przeciw hasłu uczestników marszu *pro life*. Jawna prowokacja. Wtedy niosący wielkie sztandary – chorągwie prawosławni ustawili się przed tymi zwolennikami aborcji, całkowicie zasłaniając ich hasła i ich samych. Rozległy się brawa obrońców życia i głośny śpiew pieśni religijnych. Aborcjoniści skonfundowani wycofali się i zniknęli.

– p. 32. Dwie największe wartości i co jest ich podstawą?

Jan Paweł II wielokrotnie powtarzał, że potrzebna jest integralna antropologia. Człowiek nie jest tylko ciałem, tylko instynktem, tylko brzuchem, tylko wolą jako samowolą, ale istotą „bio-psycho-socjo-duchową”.

– p. 33. Czy Kościół jest Nauczycielem, czy Matką?

To pytanie w psychologii prawie odwieczne – jak archetyp – rozum czy serce? Mężczyźni – ojcowie są bardziej racjonalni, kierują się argumentami, rozsądkiem; kobiety, matki są z kolei bardziej emocjonalne, kierują się głównie sercem⁹. Według zamysłu Bożego mogą i powinni się w sposób naturalny uzupełniać. Wprawdzie wiele kobiet dzisiaj zaprzecza temu różnicowaniu psychiki, ale jak życie pokazuje, nawet same formy tego protestowania i deklarowania całkowitej tzw. równości potwierdzają przewagę emocji nad rozumem i uzasadnianiem. Sterowanie negatywnymi emocjami jest dzisiaj podstawą socjotechniki, w której argumenty rozumowe są w zaplanowany sposób eliminowane. Opinie emocjonalne często zaprzeczają nawet najbardziej oczywistym faktom.

– p. 65. Kościół towarzyszy rodzinie w jej drodze.

Słowo „towarzyszenie” – dziś bardzo modne – jest bardzo szerokie i stąd znaczeniowo niejasno ukierunkowane. Nie wystarczy tylko „iść obok”, czy nawet „iść za”, ale iść razem, wsłuchiwać się, empatycznie wczuwać, prowadzić, kierować, kształtować, uczyć, jak trzeba to i skarcić, dawać oparcie, wychowywać. Często dzisiaj tzw. towarzyszenie jest traktowane głównie jako taka spolegliwość – rób, co chcesz, uleganie wszelkim życzeniom i oczekiwaniom, nawet szkodliwym.

I jeszcze jedno pytanie – refleksja. Co jest dotąd niezrealizowane, ale „zalecone” w *Familiaris consortio* 39 i 66?

Katechizm dla rodzin (*Familiaris consortio*, 39) – dzisiejsza mentalność, zwłaszcza ludzi młodych, wymaga, żeby był jasny, zwięzły, przystępny, w formie pytań i odpowiedzi¹⁰, na wzór YOUCAT dla młodzieży papieża Benedykta, oraz – **Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin** (*Familiaris consortio*, 66).

9 W. Szewczyk, *Różnice psychiczne pomiędzy mężczyzną a kobietą*, [w:] *Przygotowanie do małżeństwa*, W. Szewczyk (red.), Michalineum, wyd. V, Warszawa-Ząbki, s. 59–69.

10 Przykładem mogą być takie pozycje jak: W. Szewczyk, J. i Z. Martykowie, *Przed nami małżeństwo. Krótki przewodnik w pytaniach i odpowiedziach*, Michalineum, Ząbki k. Warszawy 2015, a także liczne opracowania Jacka Pulikowskiego, np. *Rodzina. Najważniejsza firma na świecie*, RTCK, Nowy Sącz 2019.

ROZDZIAŁ II

OSIEM FORM PRACY W RAMACH DUSZPASTERSTWA RODZIN W DIECEZJI TARNOWSKIEJ, ZAINSPIROWANYCH PRZEZ *FAMILIARIS CONSORTIO*

1. **Studium Rodziny.**
2. **Poradnia** Specjalistyczna i TZ Arka w Tarnowie i 4 oddziałach: Bochnia, Dębica, Mielec, Nowy Sącz.
3. Wakacyjne – 14-dniowe **Oazy Rodzin** w 3 stałych parafiach: Mochnaczka, Rożnów, Tęboborze i 2 dodatkowych: Kamianna, Wysowa.
4. Kręgi rodzin – **Wspólnoty Rodzin FC** i **Stowarzyszenie Rodzin Katolickich.**
5. **Formacja stała doradców** poradni rodzinnych dla narzeczonych NPR przez rekolekcje i dni skupienia – szkolenia (Tarnów, Mielec, Nowy Sącz).
6. **Diecezjalny Kongres Rodzin** (1994) i „wręczenie” Karty Praw Rodziny.
7. „Podręczniki” – **materiały** dla kapłanów i świeckich (doradcy) Poradni oraz tzw. małe formy.
8. **Szkolenia** w zakresie poradnictwa **dla ośrodków polonijnych** w wielu krajach „wschodnich i zachodnich” (omówi: ks. dr hab. J. Młyński).

1. DWULETNI DIECEZJALNE STUDIUM RODZINY

Program (Tarnów 1981–1983)

UWAGA 1

Program STUDIUM RODZINY opracowany jest na podstawie programu „Instytutu Teologii Rodziny” w Krakowie i doświadczeń szkolenia prelegentów w diecezji tarnowskiej.

UWAGA 2 – Skróty podane obok tematów oznaczają:

T – Teologia (moralno-dogmatyczna, etyka, synod biskupów z 1980 roku)

B – Biblia (Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu)

Ps – Psychopedagogia (psychologia, pedagogika)

S – Socjologia

Pr – Prawo (prawo kanoniczne i cywilne)

O – Odpowiedzialne rodzicielstwo

Rok I – Hasło ogólne: **PRZYGOTOWANIE DO MAŁŻEŃSTWA I RODZINY**
 I. Grudzień: **KIM JEST CZŁOWIEK? OSOBA LUDZKA** (13 XII 1981)
ZAKOŃCZENIE I Roku studium rodziny (łącznie Tarnów i Nowy Sącz) w Seminarium Duchownym w Tarnowie z udziałem ks. bpa Ordynariusza Jerzego Ablewicza

Na początku już wyjaśniałem, jaka była geneza pomysłu Studium Rodziny. Tu naszkicuję kilka najważniejszych elementów.

- Celem studium było szkolenie świeckich liderów do pracy w DR, ale również osobiste doksztalcenie i formacja duchowa.

- Studium trwało dwa lata, w dwóch miastach: w Tarnowie w II i w Nowym Sączu w III niedzielę miesiąca (czasem w sobotę), w godzinach od 9 do 15. W programie były msza święta z homilią „wokół treści *Familiaris consortio*”, trzy wykłady po 30 minut prowadzili profesorowie z seminarium, praca w grupach (zwyczajnie pięć grup), którą prowadziła ta sama osoba, dobry znawca NPR, stąd był to nie tylko przekaz wiedzy, lecz także dzielenie się doświadczeniem swojego życia. Absolwenci studium, po odpowiednich egzaminach, otrzymywali misję kanoniczną do pracy w poradniach rodzinnych albo do katechez dla narzeczonych i dzieci klas szóstych. Studium trwa do dzisiaj, więc już 40 lat, i wypuściło setki osób, w większości panie, mniej więcej połowa to małżeństwa. Wielu absolwentów studium zasiłło m.in. Stowarzyszenie Rodzin Katolickich¹¹, niektórzy podjęli dalsze studia specjalistyczne, m.in. w Instytucie Studiów nad Rodziną w Warszawie-Łomiankach, uzyskując tytuł magistra z nauk o rodzinie.

2. ARKA, PORADNIA SPECJALISTYCZNA I TELEFON ZAUFANIA 19487

Arka, podobnie jak Studium Rodziny, powstała w 1981 roku jako owoc inspiracji ojca świętego Jana Pawła II w *Familiaris consortio*. Jako patrona Arka przyjęła Jana Pawła II. Gdy już działała, jeden z dziennikarzy postawił mi zaczepne pytanie: „Jak ksiądz wymyślił tę poradnię Arka?”. Odpowiedziałem krótko: to nie ja wymyśliłem, ale Jan Paweł II – i dlatego decyzją zarządu Arki jest jej patronem. W 75. punkcie adhortacji jest takie zdanie: „wiele pomóc mogą rodzinie specjaliści świeccy (lekarze, prawnicy, psychologowie, pracownicy

11 Na życzenie zarządu głównego SRK ks. W. Szewczyk opracował program szkoleniowy dla SRR pt. *Uczymy się i czumy drugich*, Warszawa-Łomianki 2002.



>ARKA<

PORADNIA SPECJALISTYCZNA I TELEFON ZAUFANIA 19487
Służymy pomocą dzieciom, młodzieży, osobom samodzielnym, małżeństwom, rodzinom

PORADNIA SPECJALISTYCZNA >ARKA<
Pl. Katedralny 6, Ip., 33-100 Tarnów, tel. 14 621-01-91
arkaporadnia@wp.pl www.arka.diecezja.tarnow.pl

DYŻURNY	SPRAWY-PROBLEMY	DZIEŃ godz. 16:00-20:00
PSYCHOLOG	PSYCHOLOG ŚWIECKI: problemy osobiste, małżeńskie, rodzinne...	PONIEDZIAŁEK
	PSYCHOLOG KSIĄDZ: problemy osobiste, małżeńskie, rodzinne...	WTOREK
LEKARZ	PSYCHIATRA: zaburzenia osobowości, nerwice, choroby psychiczne...	ŚRODA I w miesiącu
	PEDIATRA: dziecko, trudności zdrowotne	II w miesiącu
PEDAGOG	PEDAGOG: trudności osobiste, wychowawcze w rodzinie, szkole...	ŚRODA III w miesiącu
	PEDAGOG MŁODZIEŻOWY: problemy dojrzewania, stresy, psychoseksualne	IV w miesiącu
MEDIATOR	Godzenie w konfliktach i sporach	ŚRODA V w miesiącu I wg uzgodnień
DORADCA	DORADCA W SPRAWACH SPOŁECZNYCH: pomoc społeczna, bezrobocie, niepełnosprawni...	CZWARTEK I w miesiącu
	DORADCA W SPRAWACH RODZICIELSTWA: naturalne planowanie rodziny...	II w miesiącu
PRAWNIK	PRAWNIK ŚWIECKI: cywilne prawo małżeńskie, rodzinne...	CZWARTEK III w miesiącu
	PRAWNIK KSIĄDZ: końcowe prawa małżeńskie...	IV w miesiącu
DUSZPASTERZ	KSIĄDZ: problemy religijne i moralne, osobiste, w małżeństwie, rodzinie, pracy...	PIĄTEK I, II, III, IV w miesiącu
	Różne zagrożenia: sekty, okultyzm...	V w miesiącu
Terapia małżeństw w sytuacjach kryzysu i zagrożenia rozwodem wg uzgodnień		

TELEFON ZAUFANIA >ARKA< tel. 19487
Czynny: poniedziałek-piątek (popołudniowy) w godzinach 16:00-20:00
piątek-niedziela (całonocny) w godzinach 16:00-6:00
Oddziały terenowe >ARKA< działają w Bochni, Dębicy, Miełcu i Nowym Sączu

społeczni, doradcy itp. [...], którzy służą rodzinom poprzez naświetlanie spraw, radę, wskazywanie kierunku, udzielanie oparcia”. Podpowiedziane są tu cztery zadania, jakie winna spełniać poradnia: naświetlać sprawę (wyjaśniać i uzasadniać), służyć radą, ukierunkowywać, udzielać wsparcia.

Dodatkowym impulsem do zorganizowania poradni, nazwanej w odróżnieniu od poradni dla narzeczonych w zakresie NPR – poradnią specjalistyczną, była rozmowa z kobietą – matką kilkunastoletniego syna. Przyszła do lokalu Duszpasterstwa Rodzin w Tarnowie i powiedziała tak: „Wiem, że ksiądz jako diecezjalny duszpasterz rodzin zajmuje się głównie przygotowaniem do małżeństwa – kursy dla narzeczonych i poradnie rodzinne w zakresie rodzicielstwa. My metody NPR z mężem znamy, ale mamy całkiem inny problem – nasz syn chyba bierze narkotyki, a ksiądz jest psychologiem, więc liczymy, że nam pomoże”. I dodała: „Przeczytałam w gazecie, że ojciec święty zachęca, żeby pomagać wszystkim w rodzinie”. I przytoczyła mi to słynne zdanie Jana Pawła II: „Kościół towarzyszy rodzinie w jej drodze” (*Familiaris consortio*, 65). No i spawa jasna – trzeba zorganizować poradnie o szerszej ofercie pomocowej aniżeli odpowiedzialne rodzicielstwo NPR. Taka poradnia będzie zajmowała się różnymi problemami członków rodzin, na wszystkich etapach życia, i to zgodnie z wartościami chrześcijańskimi.

Warto tu zauważyć, że w 75. punkcie adhortacji Jan Paweł II używa zwrotu „poradnictwo rodzinne o inspiracji katolickiej”. Trzeba w tym miejscu wyjaśnić, że istnieje wiele teorii i form poradnictwa – nazwijmy go – świeckiego, kiedy to z założenia albo przez przekonania doradcy nie ma w ogóle wartości, norm, dobra innych osób albo mało bierze się je pod uwagę. Doradca, np. psycholog, skupia się wtedy na tym, żeby klient był zadowolony, wyszedł z lepszym samopoczuciem.

Wielu doradców uważa nawet, że poradnictwo ma być w ogóle *value-free* – wolne od wartości. Nie można jednak iść całkowicie za widzeniem sprawy przez klienta, jego gustem i wyborem. Oczywiście nie można w terapii, poradnictwie nakazywać, indoktrynować, narzucać, ale moim zdaniem, nie tylko na podstawie studiów psychologicznych, ale głównie 37-letniego doświadczenia pracy w poradni z setkami osób i problemów, doradca nie może być tym, który tylko słucha i akceptuje wszystko, co mówi mu klient, bacząc głównie na to, żeby było miło. Szanując osobowość klienta, może i powinien doprowadzić go do wglądu w prawdę problemu i nawet gdyby to miało boleć, subtelną radą ukierunkowywać do rozwiązania problemu. Poradnictwo to osobowy kontakt pomocowy, „umiejętne pomocne rozmawianie”¹², a więc nie tylko wysłuchiwanie relacji klienta i kroczenie za nim, takie rogeriańskie „humkanie”, przytakiwanie – „tak”, „aha”, „OK”, „owszem”, ale właśnie wykorzystywanie wielu umiejętności do rozwiązania problemu. Człowiek przychodzi przecież do poradni *po-radę* i *po-moc*. Czasem w poradni trzeba klienta obudzić, żeby popatrzył szerzej, a nie tylko myślał o sobie. Poradnictwo to spora wiedza i trudna sztuka. W organizowaniu i funkcjonowaniu Arki Tarnów opieraliśmy się w znacznym stopniu na „sprawdzonych” autorach amerykańskich¹³, a w pracy telefonu zaufania – na gdańskim telefonie zaufania Anonimowy Przyjaciel¹⁴.

12 W. Szewczyk, *Poradnictwo rodzinne – osobowy kontakt pomocny*, „Ateneum Kapłańskie” 1999, nr 1, s. 52–62; W. Szewczyk, *Skuteczne pomaganie terapeutyczne*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 1993, t. 12, s. 321–332; W. Szewczyk, *Podaj dłoń – możesz na mnie liczyć, czyli o teorii i praktyce pomagania*, [w:] J. Stala (red.), *Katechizować dzisiaj, Problemy i wyzwania*, Kielce 2004, s. 461–472.

13 Por. H. J. Clinebell, *Basic Types of pastoral care and counseling*, Abingdon Press, Nashville 1997; W. Dryden, *Four approaches to counseling and psychotherapy*, Routledge Taylor&Francis Group, London-New York 2017; R. Nelson-Jones, *Practical counselling and helping skills: text and exercises for the lifeskills counselling model*, Cassel, London 1997; G. Egan, *The skilled helper. A systematic approach to effective helping*, Brooks/Cole Publishing Company, Pacific Grove 1998. Wydanie polskie: G. Egan, *Kompetentne pomaganie: model pomocy oparty na procesie rozwiązywania problemów*, Znak i S-ka, Poznań 2002.

14 G. Świętecka, E. Czuchnowska (red.), *Telefon Zaufania – słucham. Kompendium wiedzy o Telefonie Zaufania*, Gdańsk 2017.

Przyjęliśmy w Arce cztery następujące zasady teoretyczne: personalistyczna koncepcja człowieka (w spojrzeniu na klienta i doradcę), chrześcijański system wartości, eklektyzm – gdy chodzi o metody pracy dyżurów oraz wolontariat dyżurnych, a także bezpłatność dla osób korzystających. Dyżury prowadzone są codziennie w godzinach od 16 do 20, według podanego powyżej rozkładu.

Początkowo w 1981 roku Arka była taką trzyosobową poradnią przy parafii katedralnej. W następnych latach powstały cztery nowe oddziały: w Bochni, Dębicy, Mielcu i Nowym Sączu. W ten sposób powstała sieć pięciu poradni specjalistycznych Arka.

Arka macierzysta w Tanowie i wszystkie cztery powstałe miały osobną osobowość prawną i w związku z tym możliwości starania się o dofinansowanie, szczególnie na szkolenia i materiały konieczne do pracy poradni. Zasadą też było, że wszyscy prezesi Arki musieli mieć ukończone studia podyplomowe w zakresie poradnictwa i psychoterapii przy KUL-u w Lublinie. Według statutu każdy prezes – ksiądz był mianowany przez księdza biskupa, członkowie zarządu natomiast byli wybierani przez arkowiczów.

3. OAZY RODZINNE 14-DNIOWE I WSPÓLNOTY RODZIN, FORMACJA STAŁA DORADCÓW PORADNI, IV SYNOD W DIECEZJI TARNOWSKIEJ

Pierwsze **oazy rodzinne**¹⁵ w diecezji tarnowskiej – zwane też rekolekcjami wakacyjnymi dla rodzin – wzorowane na programie stworzonym przez ks. F. Blachnickiego, odbyły się w parafii Tęgorozie w lipcu 1978 i nabrały żywego impulsu po ukazaniu się adhortacji *Familiaris consortio*. Powstał program diecezjalny. Prowadzone były, corocznie w lipcu, w stałych trzech miejscach – przy parafiach: Tęgorozie, Rożnów, Mochnaczka, w razie dodatkowej potrzeby również w Kamiannej i Wysowej. Zasadą było, że brała w nich udział cała rodzina. Program był przewidziany na trzy lata, tzw. trzy stopnie. Zespół prowadzący stanowili moderator (ksiądz), para animatorska (małżeństwo), siostra zakonna zajmująca się dziećmi oraz czasem kleryk prowadzący „spotkania z Biblią”. Każdy dzień miał swoje hasło, zaczynał się mszą świętą, potem były spotkania, dyskusje,

15 W. Szewczyk, *Oazy rodzinne. Wyjątki z podręcznika oazowego*, [w:] *Bóg potrzebuje rodziny – rodzina potrzebuje Boga*, Tarnów 2000, s. 151–160; W. Szewczyk, *De familia numquam satis. Troska arcybiskupa Jerzego Ablewicza o formy duszpasterstwa „z rodzinami” i „dla rodzin”*, [w:] J. Królikowski, L. Rojowski, *Dzieje diecezji tarnowskiej*, t. 5, Tarnów 2016, s. 131–146.

wycieczki, a kończył się ogniskiem przygotowywanym przez młodzież. Rodziny zgłaszały się same albo były kierowane i wspomagane finansowo przez parafie. W pierwszych latach trwania oaz rodziny musiały przywozić z sobą własny cukier (bo był „na kartki”). Zawsze na oazie panował klimat wielorodzinnej miłości, śpiewu, radości. Warto dla uświadomienia rozmiarów pracy oaz przytoczyć pewne liczby: przez 21 lat (1978–1999) w diecezjalnych oazach rodzinnych wzięło udział 1205 rodzin w 106 turnusach. Niezwykła szkoła wiedzy, formacja pobożności, przyjaźni i radości.

4. WSPÓLNOTY RODZIN

Wspólnoty Rodzin zawiązywały się w parafiach na bazie oaz rodziny po trzech stopniach. Na spotkania tych wspólnot był też przygotowany osobny program. Ojciec święty wzywa i zaprasza rodziny do stałej formacji wewnętrznej: „każda rodzina jest powołana do wzrostu i rozwoju” (*Familiaris consortio*, 65) i zachęca do włączania się w stowarzyszenia nie tylko kościelne, lecz także świeckie (*Familiaris consortio*, 72). Dla liderów duszpasterstwa rodzin organizowano stałą formację intelektualną i duchową przez coroczne rekolekcje w Ciężkowicach i dwa razy w roku dni skupienia w trzech miejscach – w Tarnowie, Nowym Sączu i Mielcu.



5. IV SYNOD DIECEZJI TARNOWSKIEJ

Synod ten był bardzo ważnym wydarzeniem dla całej diecezji tarnowskiej i dla duszpasterstwa rodzin. Był on inspirowany również przez rzymski Synod o Rodzinie i *Familiaris consortio*. Biskup J. Ablewicz wstępnie zapowiedział synod 8 maja 1981, a formalnie – 11 lutego 1982. Jego struktura jest podobna jak *Familiaris consortio*, szczególnie części III i IV. W ramach synodu działała Komisja Małżeństwa i Rodziny, którą kierował ks. Władysław Szewczyk. Było w niej 28 osób, w tym ponad połowa to świeccy, jedna siostra zakonna. W statutach 570–607 ujęto cztery konkretne działy praktyczne: przygotowanie do małżeństwa, duszpasterstwo małżeństw, poradnictwo rodzinne, wychowanie w rodzinie. Treściowo to było doświadczenie diecezji tarnowskiej powstałe i uporządkowane na treści *Familiaris consortio*.

6. KARTA PRAW RODZINY I JEJ UROCZYSTE WRĘCZENIE PRZEDSTAWICIELOM WŁADZ PAŃSTWOWYCH I SAMORZĄDOWYCH

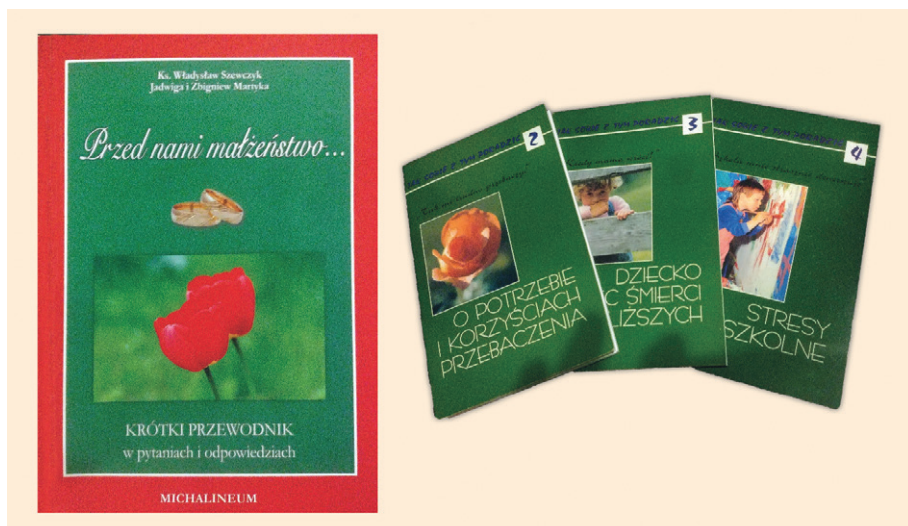
W punkcie 46 *Familiaris consortio* znajduje się mocne zdanie dotyczące praw rodziny „Kościół otwarcie i z mocą broni praw rodziny przed niedopuszczalnymi uzurpacjami ze strony społeczeństwa i państwa”. Wymieniono krótko i precyzyjnie 14 praw rodziny. W 1983 roku została wydana Karta Praw Rodziny jako osobny dokument. I co bardzo zasługuje na przypomnienie, to fakt, że kilka lat później przeprowadzono akcję pod nazwą Promocja Karty. Ta promocja polegała na tym, że w wielu miastach całej Polski odbywały się uroczyste spotkania delegatów rodzin oraz przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i instytucji zajmujących się rodzinami, na których, po odczytaniu kilku najważniejszych zdań z Karty, jej tekst był wręczany indywidualnie uczestnikom, ze słowami: „Przyjmij tę Kartę i strzeż praw rodziny”. Duże zasługi w organizowaniu tych promocji wnosilo Stowarzyszenie Rodzin Katolickich z jej prezesem panem posłem Kazimierzem Kaperą i krajowym duszpasterzem rodzin ks. Kazimierzem Kurkiem oraz ks. Czesławem Murawskim.

Diecezjalny Kongres Rodzin¹⁶ w Tarnowie w Roku Rodziny odbył się w dniach 15–16 października 1994, w związku z Rokiem Rodziny i Listem do Rodzin,

16 *Diecezjalny Kongres Rodzin. Tarnów 15–16 X 1994*, [w:] *Materiały Duszpasterskie Rodzin*, R. Piasecki (red.), Tarnów 1994.

który ogłosił Jan Paweł II 2 lutego 1994 Kongres był zorganizowany z dużym rozmachem i trwał dwa dni. Ksiądz bp Życiński wygłosił dwa przemówienia (słowo wstępne i homilia). Zakończył kongres bp Józef Guca z propozycjami praktycznymi dla rodzin. Wśród prelegentów byli m.in. członek Papieskiej Rady ds. Rodziny bp Stanisław Stefanek, a zarazem dyrektor Instytutu Studiów nad Rodziną UKSW, prelegenci z różnych uniwersytetów i środowisk. Był czas na ciekawe dyskusje, pracę w grupach i formułowanie praktycznych wniosków do realizacji.

7. MATERIAŁY DRUKOWANE – PODRĘCZNIKI I TZW. MAŁE FORMY, SPRZEDAWANE, A TAKŻE ROZDAWANE PRZY RÓŻNYCH OKAZJACH



MODLITWA OJCA ŚWIĘTEGO Jana Pawła II za rodzinę.

Boże, od którego pochodzi wszelkie ojcostwo w niebie i na ziemi,
Ojcze, który jesteś Miłością i Życiem,
spraw, aby każda ludzka rodzina na ziemi
przez Twego Syna, Jezusa Chrystusa,
"narodzonego z Niewiasty" i przez Ducha Świętego
stawała się prawdziwym przybytkiem życia
i miłości dla coraz to nowych pokoleń.
Spraw, aby Twoja łaska kierowała myśli
i uczynki małżonków ku dobru ich własnych
rodzin i wszystkich rodzin na świecie.
Spraw, aby młode pokolenie znajdowało
w rodzinach mocne oparcie dla swego
człowieczeństwa i jego rozwoju w prawdzie i miłości.
Spraw, aby miłość umacniana łaską
Sakramentu Małżeństwa okazywała się
mocniejsza od wszelkich słabości i kryzysów,
przez jakie nieraz przechodzą nasze rodziny.
Spraw wreszcie - błagamy Cię o to za
pośrednictwem Świętej Rodziny z Nazaretu -
ażeby Kościół wśród wszystkich narodów ziemi
mógł owocnie spełniać swe posłannictwo
w rodzinach i poprzez rodziny.
**Przez Chrystusa Pana naszego,
który jest Drogą, Prawdą i Życiem
na wieki wieków. Amen.**

PRAKTYCZNE RADY DLA MAŁŻONKÓW

- W momencie zawarcia małżeństwa współmałżonek staje się najważniejszą osobą w naszym życiu. Przestaję mówić i myśleć "ja", a zaczynam "my". Teraz ważne jest, czy "nam" się to podoba, co "my" o tym sądzimy.
- Wypracujcie wspólny model spędzania wolnego czasu, świąt, uroczystości rodzinnych, wakacji.
- Moi przyjaciele stają się teraz twoimi przyjaciółmi. Nie ma moich - lepszych i twoich - gorszych znajomych. Razem decydujemy, z kim spędzać czas, kogo zapraszać do domu.
- Jeżeli obydwójce pracujecie, traktujcie pieniądze jako wspólną własność bez podziału na "moje" pieniądze i "twoje" pieniądze. Bez porównywania, kto więcej zarabia.
- W małżeństwie nie ma miejsca na myślenie: "mój" telewizor, "twój" samochód, "moje" mieszkanie, "twoje" video. To co macie, co zdobywacie, także to, co wnosicie, jest wasze.
- Pamiętajcie, że współżycie seksualne jest w małżeństwie bardzo ważne. Nie będzie jednak udanego współżycia w tej sferze bez jedności psychicznej i duchowej.
- Rozmawiajcie ze sobą na wszystkie tematy, bądźcie ze sobą szczerzy i otwarci. Rozwiązujecie wspólnie wasze konflikty.
- Poznawajcie swoje słabe i mocne strony, szukajcie okazji do wzajemnego uzupełniania się.
- Skupiajcie się na tym, co was łączy, a nie szukajcie tego, co was dzieli.
- Nigdy publicznie nie krytykujcie współmałżonka, przeciwnie podkreślajcie jego zalety i osiągnięcia.

ZAKOŃCZENIE.

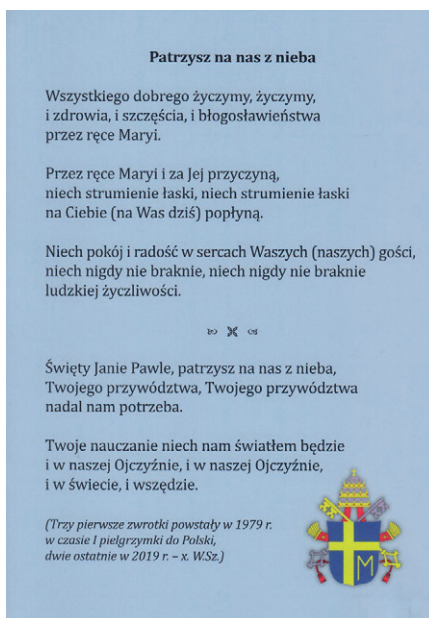
I CO DALEJ? CO Z TEGO WYNIKA DLA NAS, DLA CIEBIE I MNIE?

Niech zachętą będą słowa ojca świętego Jana Pawła II i pewnej dzielnej kobiety. Ojciec święty na spotkaniu z rodzinami w Rzymie 25 marca 1982 powiedział: „Wspaniały zamysł Boży o rodzinie trzeba przyjąć umysłem, przyłączyć sercem i uczynić miarą życia”.

A w zakończeniu (*Familiaris consortio*, 86) wzywa do „głoszenia z radością i przekonaniem Dobrej Nowiny o rodzinie”.

Anna Lorenz, szefowa doradców-doradczyń w poradniach rodzinnych, po ukazaniu się *Familiaris consortio*, powtarzała wielokrotnie kapłanom, duszpasterzom rodzin: „Panowie, siac!”.

De familia numquam satis



Ponieważ w czasie konferencji, 15 maja 2021, został wręczony ks. W. Szewczykowi od prezydenta Andrzeja Dudy Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, zamieszczamy poniżej to odznaczenie oraz słowa podziękowania, jakie wypowiedział ks. W. Szewczyk.



Drodzy Szanowni Uczestnicy!

Pragnę szczerze powiedzieć, że jestem uradowany tym odznaczeniem, bo jak się jest już po osiemdziesiątce, to każdy zgodnie z prawami biologii się kurczy i maleje, niezależnie od tego, kim był dotychczas. A tu dostrzeżenie, odznaczenie, i to kawalerskie. Poczułem się odmłodzony.

Wyrażam głęboką wdzięczność panu prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej Andrzejowi Dudzie za przyznanie mi tego cennego odznaczenia.

A panu wojewodzie małopolskiemu Ryszardowi Pagaczowi serdecznie dziękuję za przekazanie w imieniu prezydenta tego gestu uznania za moją pracę dla małżeństw i rodzin. Przyszłość ludzkości i przyszłość Polski – jak nas nauczał św. Jan Paweł Wielki – idzie nie inaczej tylko przez rodziny.

Jestem ogromnie wdzięczny, że w tym momencie jest obecny pasterz naszej diecezji ksiądz biskup ordynariusz Andrzeja Jez, który przez swoje nauczanie i działanie ustawicznie rozpala w nas, kapłanach i świeckich liderach duszpasterstwa rodzin, stałą troskę o szczęście i świętość małżeństw i rodzin.

Słowa i uczucia podziękują do wszystkich osób, które przyczyniły się do dzisiejszego aktu odznaczenia, na wszystkich etapach – od pomysłu w Tarnowie do zrealizowania w Warszawie. Dzięki więc serdecznie panu Stanisławowi Klimkowi, prezesowi Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, za formalne wnioskowanie o odznaczenia. Dziękuję ks. drowi Piotrowi Cebuli, który jest moim prawnikiem na stanowisku diecezjalnego duszpasterstwa rodzin i razem z księdzem dziekanem prof. Markiem Kluzem są organizatorami tej jakże potrzebnej konferencji o *Familiaris consortio*. Wszak to jest i będzie (razem z innymi dokumentami Kościoła) *magna carta* – skarbiec Bożej mądrości i praktycznych działań oraz form pracy duszpasterstwa rodzin. Dzięki ks. drowi hab. Józefowi Młyńskiemu za wieloletnią współpracę naukową w UKSW w Warszawie i w poradni Arka.

Szczególne słowa podziękują do pana senatora prof. Kazimierza Wiatra, który postawił swoje skuteczne kropki nad i – w Kancelarii Prezydenta w Warszawie. Bardzo dziękuję za życzliwość – ktoś pana nazwał „dobrym duchem Tarnowa”. I słusznie.

Chcę podkreślić, że to odznaczenie traktuję jako gest uznania dla pań i panów z Duszpasterstwa Rodzin, z którymi przez ponad 40 lat miałem szczęście współpracować i od których – na oazach, na Strychu, w Arce – małżonków i rodziców – miałem okazję tak wiele się nauczyć.